

KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI

CHRZEŚCIJAŃSKI KSZTAŁT PATRIOTYZMU

Dokument
Konferencji Episkopatu Polski
przygotowany
przez Radę ds. Społecznych



CHRZEŚCIJAŃSKI KSZTAŁT PATRIOTYZMU

Dokument
Konferencji Episkopatu Polski
przygotowany
przez Radę ds. Społecznych

KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI

CHRZEŚCIJAŃSKI KSZTAŁT PATRIOTYZMU

Dokument
Konferencji Episkopatu Polski
przygotowany
przez Radę ds. Społecznych

Wydano z inicjatywy
abp. Józefa Kupnego
Przewodniczącego Rady do Spraw Społecznych
Konferencji Episkopatu Polski

© Copyright by Konferencja Episkopatu Polski, 2017

Projekt graficzny i przygotowanie do druku: Bożena Sobota

TUM Wydawnictwo i Drukarnia Wrocławskiej
Księgarni Archidiecezjalnej
50-329 Wrocław, pl. Katedralny 19
e-mail: tum@archidiecezja.wroc.pl



Chrześcijańską doskonałość uzyskuje się, usuwając wszystko to, co przeszkadza, rozprasza i nie pozwala wydobyć piękna obrazu Boga zapisanego w każdym człowieku. Im bardziej nam się to udaje, tym bardziej jesteśmy podobni do Boga. Podobnie jest z miłością do ojczyzny, która musi być oczyszczana. Dlatego właśnie Konferencja Episkopatu Polski ogłosiła dokument *Chrześcijański kształt patriotyzmu*, który jest głosem poparcia dla postaw patriotycznych i wdzięczności dla wszystkich, dzięki którym polski patriotyzm jest trwały i żywotny. Jest też deklaracją, że Kościół katolicki w Polsce będzie, środkami wynikającymi z jego misji, takie działania doceniał i wspierał. Ale jednocześnie jest to dokument wzywający do refleksji nad kształtem współczesnego patriotyzmu i zachęcający do odważnego usuwania z niego wszystkiego, co stoi w sprzeczności z nauką Ewangelii.

Dokument Episkopatu Polski *Chrześcijański kształt patriotyzmu* jest odpowiedzią na prośby wiernych, którzy z jednej strony zauważyli ożywienie postaw patriotycznych w Polsce, ale z drugiej strony byli świadkami pewnych zachowań i postaw prezentowanych pod sztandarami patriotyzmu, które kłóciły się z duchem chrześcijańskim i Ewangelią. W związku z tym Biskupi Polscy postanowili

przypomnieć, w jaki sposób chrześcijanin powinien wyrażać miłość do Ojczyzny. Dokument ten wyznacza pewne ramy; działania, które się w nich mieszczą, mają znamię chrześcijańskie. Wykraczające poza te ramy już takimi nazwać nie można.

Dokument jest adresowany do wszystkich ludzi dobrej woli, a przede wszystkim do rodziców, wychowawców, instruktorów harcerskich, katechetów, księży, którzy formują młode pokolenia.

A handwritten signature in black ink, consisting of a small cross-like mark followed by the name 'Józef' and a stylized surname.

Abp Józef Kupny

*Metropolita Wrocławski
Przewodniczący Rady ds. Społecznych
Konferencji Episkopatu Polski*

WSTĘP

Ożywienie postaw patriotycznych i poczucia świadomości narodowej, które obserwujemy w Polsce w ostatnich latach, jest zjawiskiem bardzo pozytywnym. Miłość ojczyzny, umiłowanie rodzimej kultury i tradycji nie dotyczy bowiem wyłącznie przeszłości, ale wiąże się ściśle z naszą dzisiejszą zdolnością do ofiarnego i solidarnego budowania wspólnego dobra. Realnie zatem wpływa na kształt naszej przyszłości.

Równocześnie możemy jednak dostrzec w naszym kraju pojawianie się postaw przeciwstawiających się patriotyzmowi. Ich wspólnym podłożem jest egoizm. Może to być egoizm indywidualny, obojętność na los wspólnoty narodowej, wyłączna troska o byt swój i swoich najbliższych. Takie ignorowanie bogactwa, które każdy z nas otrzymał wraz ze wspólnym językiem, rodzimą historią i kulturą, połączone z obojętnością na losy rodaków, jest postawą niechrześcijańską. Jest nią także egoizm narodowy, nacjonalizm, kultywujący poczucie własnej wyższości, zamykający się na inne wspólnoty narodowe oraz na wspólnotę ogólnoludzką. Patriotyzm bowiem zawsze musi być postawą otwartą. Jak słusznie pisał nasz wielki rodak, Henryk Sienkiewicz: „hasłem wszystkich patriotów powinno być: przez ojczyznę do ludzkości”¹.

¹ Odpowiedź na ankietę paryskiego „Le Courrier Européen”, cyt. za: D. Gawin, *Polska, wieczny romans. O związkach literatury i polityki*

Mając na uwadze ów renesans polskiego patriotyzmu, ale także i realne jego zagrożenia, pasterze Kościoła w Polsce pragną spojrzeć na te zjawiska z perspektywy nauczania Kościoła katolickiego.

w XX wieku, Ośrodek Myśli Politycznej, Wydawnictwo Dante, Kraków 2005, s. 41.

I. PATRIOTYZM – PERSPEKTYWA CHRZEŚCIJAŃSKA

1. Uniwersalny wymiar patriotyzmu. Przede wszystkim pragniemy przypomnieć, że patriotyzm jest głęboko wpisany w uniwersalny nakaz miłości bliźniego. Międzypokoleniowa solidarność, odpowiedzialność za los najsłabszych, codzienna obywatelska uczciwość, gotowość służby i poświęcenia na rzecz dobra wspólnego, które ściśle łączą się z patriotyzmem, są zarazem realizacją orędzia zawartego w Ewangelii. Dlatego – jak pisał święty papież Pius X – „Kościół nauczał zawsze, że patriotyzm jest obowiązkiem i wiąże go z nakazem czwartego przykazania Bożego”². Zarazem jednak dla uczniów Chrystusa miłość ojczyzny – jako forma miłości bliźniego – będąc wielką wartością, nie jest jednak wartością absolutną. Dla chrześcijanina służba ziemskiej ojczyźnie, podobnie jak miłość własnej rodziny, pozostaje zawsze etapem na drodze do ojczyzny niebieskiej, która dzięki nieskończonej miłości Boga obejmuje wszystkie ludy i narody na ziemi. Miłość własnej ojczyzny jest zatem konkretyzacją uniwersalnego nakazu miłości Boga i człowieka.

Przypominali o tym rodakom blisko pół wieku temu polscy biskupi: „Choć człowiek stawia wartości ojczyste bardzo wysoko, to jednak wie, że ponad narodami jest Bóg, który jedyny ma prawo do tego, aby ustanawiać najwyższe

² Pius X, List apostolski, 11 kwietnia 1909 r., cyt. za: C. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, KUL, Lublin 2003, s. 508.

normy moralne, niezależnie od poszczególnych narodów. Takie poczucie rzeczywistości opiera patriotyzm na prawie, oczyszcza go i uzdalnia do pogłębienia świadomości wspólnoty rodziny ludzkiej. Broni nas ono od obojętności na losy drugich, uwrażliwia coraz bardziej na potrzeby każdego człowieka, obojętnie jakim językiem mówi i jakie ma poczucie narodowe”³.

W takiej chrześcijańskiej perspektywie miłość własnej ojczyzny wyraża się przede wszystkim przez postawę służby oraz troski i odpowiedzialności za potrzeby i los konkretnych ludzi, których Pan Bóg postawił na naszej drodze. Dlatego też za niedopuszczalne i bałwochwalcze uznać należy wszelkie próby podnoszenia własnego narodu do rangi absolutu czy też szukanie chrześcijańskiego uzasadnienia dla szerzenia narodowych konfliktów i waśni. Miłość do własnej ojczyzny nigdy bowiem nie może być usprawiedliwieniem dla pogardy, agresji oraz przemocy.

2. Nacjonalizm przeciwieństwem patriotyzmu. Kościół w swoim nauczaniu zdecydowanie rozróżnia szlachetny i godny propagowania patriotyzm oraz będący formą egoizmu nacjonalizm.

Święty Jan Paweł II na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ w 1995 r. podkreślał, iż „należy ukazać zasadniczą różnicę, jaka istnieje między szaleńczym nacjonalizmem, głoszącym pogardę dla innych narodów i kultur, a patriotyzmem, który jest godziwą miłością do własnej ojczyzny. Prawdziwy patriota nie zabiega nigdy o dobro własnego narodu kosztem innych. To bowiem przyniosłoby ostatecznie szkody także jego własnemu krajowi, prowadząc

³ List Episkopatu Polski o chrześcijańskim patriotyzmie, Poznań 5 września 1972 r., w: *Listy Pastorskie Episkopatu Polski 1945–1974*, Éditions du Dialogue, Paryż 1975, s. 708.

do negatywnych konsekwencji zarówno dla napastnika, jak i dla ofiary. Nacjonalizm, zwłaszcza w swoich bardziej radykalnych postaciach, stanowi antytezę prawdziwego patriotyzmu i dlatego dziś nie możemy dopuścić, aby skrajny nacjonalizm rodził nowe formy totalitarnych aberracji. To zadanie pozostaje oczywiście w mocy także wówczas, gdy fundamentem nacjonalizmu jest zasada religijna, jak się to niestety dzieje w przypadku pewnych form tak zwanego «fundamentalizmu»⁴.

W podobny sposób – we wspomnianym już liście – ujmowali to polscy biskupi. Pisali oni: „Prawdziwa miłość do ojczyzny opiera się na głębokim przywiązaniu i umiłowaniu tego, co rodzime, niezależnie od czasu i przestrzeni. Łączy się z głębokim szacunkiem dla wszystkiego, co stanowi wartość innych narodów. Wymaga uznania wszelkiego dobra znajdującego się poza nami i gotowości do własnego doskonalenia się w oparciu o dorobek i doświadczenie innych narodów. Siłą twórczą prawdziwego patriotyzmu jest więc najszlachetniejsza miłość, wolna od nienawiści, bo nienawiść – to siła rozkładowa, która prowadzi do choroby i zwyrodnienia dobrze pojętego patriotyzmu»⁵.

W tej samej chrześcijańskiej perspektywie zauważyć dziś chcemy, że patriotyzm, jako forma solidarności i miłości bliźniego, nie jest abstrakcyjną ideologią, ale moralnym wezwaniem, aby świadczyć dobro tu i teraz: w konkretnych miejscach, konkretnych warunkach, pośród konkretnych ludzi. Nie będąc ideologią, patriotyzm nie narzuca też sztywnego ideologicznego formatu kulturowego, tym bardziej politycznego, ale w różnoraki sposób zakorzenia

⁴ Jan Paweł II, Przemówienie Ojca Świętego do Zgromadzenia Ogólnego ONZ, Nowy Jork, 5 października 1995 r., „L'Osservatore Romano” (edycja polska), 11–12/1995, s. 7.

⁵ List Episkopatu Polski o chrześcijańskim patriotyzmie, s. 707.

się i przynosi owoce w życiu ludzi i różnych wspólnot, które solidarnie chcą tworzyć dobro wspólne⁶.

Patriotyzm różni się więc od ideologii nacjonalizmu, która ponad żywe, codzienne relacje z konkretnymi ludźmi – w rodzinie, w szkole, w pracy czy miejscu zamieszkania – przedkłada, często nacechowane niechęcią wobec obcych, sztywne diagnozy i programy polityczne. Różnorodność zaś kulturową, regionalną czy polityczną usiłuje zmieścić w jednolitym i uproszczonym schemacie ideologicznym.

Trzeba również podkreślić, że dojrzały patriotyzm – rozumiany jako miłość bliźniego, solidarność, odpowiedzialność za los konkretnych ludzi, otwartość na współpracę z innymi – zdaje się być we współczesnym świecie jedną z recept na uczucia lęku, zagubienia i zagrożenia, którymi żywi się wiele ideologii – takich, które odrzucają istnienie więzi międzyludzkich, redukując człowieka do odizolowanego od innych indywiduum, i takich, które odwołują się do języka nacjonalizmu.

Pragniemy zatem raz jeszcze dzisiaj podkreślić, że potrzebny jest w naszej ojczyźnie dobrze nam znany z historii patriotyzm otwarty na solidarną współpracę z innymi narodami i oparty na szacunku dla innych kultur i języków. Patriotyzm bez przemocy i pogardy. Patriotyzm wrażliwy także na cierpienie i krzywdę, która dotyka innych ludzi i inne narody.

3. Patriotyzm wszystkich obywateli. Dlatego podkreślamy i przypominamy, że swój wkład w życie i rozwój naszej ojczyzny wnoszą wszyscy polscy obywatele. Historia i tożsamość naszej ojczyzny szczególnie ściśle związała się z łacińską tradycją Kościoła katolickiego. Niemniej, obok

⁶ W analogiczny sposób na temat ideologii pisał św. Jan Paweł II. Zob. Encyklika *Centesimus Annus*, nr 46.

katolickiej większości dobrze służyli naszej wspólnej ojczyźnie i nadal jej służą Polacy prawosławni i protestanci, a także wyznający judaizm, islam i inne wyznania oraz ci, którzy nie odnajdują się w żadnej tradycji religijnej. Choć dokonany przez niemieckich nazistów zbrodniczy Holokaust, a także inne tragiczne wydarzenia drugiej wojny światowej oraz ich następstwa sprawiły, że wielu z nich niestety między nami zabrakło, to ich wkład na zawsze pozostanie wpisany w naszą kulturę, a ich potomkowie nadal wzbogacają nasze życie publiczne.

Dlatego też współczesny polski patriotyzm, pamiętając o wkładzie, jaki wnosi doń katolicyzm i polska tradycja, zawsze winien żywić szacunek i poczucie wspólnoty wobec wszystkich – bez względu na ich wyznanie czy pochodzenie – obywateli, dla których polskość i patriotyzm są wyborem moralnym i kulturowym.

4. Patriotyzm tu i teraz. Chcemy także przypomnieć o codziennym i obywatelskim wymiarze naszego patriotyzmu. Albowiem w momentach trudnych, w chwilach niewoli i narodowej próby, patriotyzm bywał często wymagającym egzaminem z odwagi i heroizmu. Z poświęceniem i bohaterstwem zdawali go polscy powstańcy, żołnierze, działacze podziemia i antykomunistycznej opozycji demokratycznej. Zdawali go budownicz polskiego państwa podziemnego, ludność cywilna Warszawy i wielu innych polskich miast i wsi, zdawali go przedstawiciele Kościoła. Zachowując wdzięczną pamięć o naszych bohaterskich braciach i siostrach, którzy już zdali ten egzamin, ze świadomością, że i my możemy być kiedyś do niego wezwani, winniśmy jednak pamiętać, że egzamin z patriotyzmu zdaje się również w czasie wolności i pokoju. Jak przypominali biskupi: „Prawdziwa miłość ojczyzny to nie tyle piękne, uroczyste

deklaracje, ile praktyczna postawa, solidna troska i praca dla wspólnego dobra”⁷.

Dziś zatem patriotyzm wyrażać się powinien w życiu naszych rodzin, które są pierwszą szkołą miłości, odpowiedzialności i służby bliźniemu. Przestrzenią, w jakiej codziennie zdajemy egzamin z patriotyzmu, są miejsca, gdzie toczy się nasze codzienne życie – gmina, parafia, szkoła, zakład pracy, wspólnota sąsiedzka i lokalna. Wszędzie tam patriotyzm wzywa nas do życzliwości, solidarności, uczciwości i troski o budowanie wspólnego dobra.

Patriotyzm konkretyzuje się w naszej postawie obywatelskiej; w szacunku dla prawa i zasad, które porządkują i umożliwiają życie społeczne, jak – przykładowo – rzetelne płacenie podatków; w zainteresowaniu sprawami publicznymi i odpowiedzialnym uczestnictwie w demokratycznych procedurach; w sumiennym i uczciwym wypełnianiu obowiązków zawodowych; pielęgnowaniu pamięci historycznej, szacunku dla postaci i symboli narodowych; w dbałości o otaczającą nas przyrodę; w zaangażowaniu w samorządność i działania licznych organizacji, w podejmowaniu różnych inicjatyw społecznych.

W sytuacji głębokiego sporu politycznego, jaki dzieli dziś naszą ojczyznę, patriotycznym obowiązkiem wydaje się też angażowanie się w dzieło społecznego pojednania przez przypominanie prawdy o godności każdego człowieka, łagodzenie nadmiernych politycznych emocji, wskazywanie i poszerzanie pól możliwej i niezbędnej dla Polski współpracy ponad podziałami oraz ochronę życia publicznego przed zbędnym upolitycznianiem. Pierwszym krokiem, który w tej patriotycznej posłudze trzeba uczynić, jest refleksja nad językiem, jakim opisujemy naszą ojczyznę, współobywateli i nas samych. Wszędzie bowiem – w roz-

⁷ List Episkopatu Polski o chrześcijańskim patriotyzmie, s. 708.

mowach prywatnych, wystąpieniach oficjalnych, debatach, mediach tradycyjnych i społecznościowych – obowiązuje nas przykazanie miłości bliźniego. Dlatego miarą chrześcijańskiej i patriotycznej wrażliwości staje się dziś wyrażanie własnych opinii oraz przekonań z szacunkiem dla – także inaczej myślących – współobywateli, w duchu życzliwości i odpowiedzialności, bez uproszczeń i krzywdzących porównań.

„«Nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą!» – przywoływał słowa Apostoła św. Jan Paweł II i dodawał – Zastanawiamy się nad «polską prawdą». Rozważamy, czy jest szanowana w naszych domach, w środkach społecznego przekazu, urzędach publicznych, parafiach. Czy nie wymyka się niekiedy ukradkiem pod naporem okoliczności? Czy nie jest wykrzywiana, upraszczana? Czy zawsze jest w służbie miłości?

Zastanawiamy się nad «polskim czynem». Rozważamy, czy jest podejmowany roztropnie. Czy jest systematyczny, wytrwały? Czy jest odważny i wielkoduszny? Czy jednoczy, czy też dzieli ludzi? Czy nie uderza w kogoś nienawiścią albo pogardą? A może tego czynu miłości, polskiego, chrześcijańskiego czynu jest zbyt mało?»⁸ Te pytania Papieża-Polaka pozostają i dziś aktualne.

5. Patriotyzm narodowy i lokalny. W świetle zasady pomocniczości warto też dostrzec, że naturalnym wsparciem patriotyzmu narodowego jest patriotyzm lokalny. Nasza ojczyzna, jeśli nie ma być tylko kategorią symboliczną czy polityczną, powinna mieć kolor nieba i kształt krajobrazu

⁸ Jan Paweł II, Homilia podczas kanonizacji bł. Jadwigi Królowej, Kraków, 8 czerwca 1997 r. Tekst dostępny w internecie: <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/krakow_08071997.html>.

konkretnego miejsca. A jej oblicze rozpoznajemy w twarzach i losach tych, z którymi wspólnie żyjemy na co dzień. Ważne jest zatem, aby nasza narodowa tożsamość i narodowy patriotyzm były otwarte na różnorodność lokalnych społeczności. By nasza polskość znajdowała swoją konkretyzację i wzbogacenie w specyfice, kulturze, obyczaju, a czasem szczególnym akcencie lub gwarze poszczególnych krain i regionów. Polska powinna pozostawać społecznością obywateli, którzy, zachowując swą lokalną tożsamość, z troską zabiegają o dobro wspólne w skali państwa i czują się narodową wspólnotą.

6. Wzorce polskiej tożsamości. Skarbnicą i nauczycielką takiego właśnie, przenikniętego chrześcijańskim duchem, szlachetnego patriotyzmu jest wspólna narodowa historia. Nie mogąc przywołać wszystkich jej kart, przypomnijmy tylko, że przeplatają się w niej i uzupełniają dwa nurty: nurt polskości rdzennej, etnicznej i nurt polskości kulturowej. Jak ujmował to Jan Paweł II: „Naprzód, w okresie zrastania się plemion Polan, Wiślan i innych, to polskość piastowska była elementem jednoczącym: rzecz by można, była to polskość «czysta». Potem przez pięć wieków była to polskość epoki jagiellońskiej: pozwoliła ona na utworzenie Rzeczypospolitej wielu narodów, wielu kultur, wielu religii. Wszyscy Polacy nosili w sobie tę religijną i narodową różnorodność. Sam pochodzę z Małopolski, z terenu dawnych Wiślan, silnie związanych z Krakowem. Ale nawet i tu, w Małopolsce – może nawet w Krakowie bardziej niż gdziekolwiek – czuło się bliskość Wilna, Lwowa i Wschodu.

Niezmiernie ważnym czynnikiem etnicznym w Polsce była także obecność Żydów. Pamiętam, iż co najmniej jedna trzecia moich kolegów z klasy w szkole powszechnej w Wadowicach to byli Żydzi. W gimnazjum było ich trochę

mniej. Z niektórymi się przyjaźniłem. A to, co u niektórych z nich mnie uderzało, to był ich polski patriotyzm. A więc polskość to w gruncie rzeczy wielość i pluralizm, a nie ciasnota i zamknięcie. Wydaje się jednak, że ten «jagielloński» wymiar polskości, o którym wspomniałem, przestał być, niestety, w naszych czasach czymś oczywistym”⁹.

Chcemy dziś zatem przypomnieć, że w czasach historycznej świetności Rzeczpospolita, zachowując swe tradycje i tożsamość, stała się wspólnym domem ludzi różnych języków, kultur, przekonań, a nawet religii. Pod polskim niebem i na polskiej ziemi obok siebie żyli, zabiegali o powszedni chleb, modlili się, tworzyli własny obyczaj i kulturę katolicy różnych obrządków, prawosławni, protestanci, Żydzi i muzułmanie. A lojalnymi obywatelami Rzeczypospolitej Obojga Narodów obok etnicznych Polaków byli również Żydzi, Ukraińcy, Rusini, Litwini, Niemcy, Ormianie, Czesi, Tatarzy i przedstawiciele innych narodowości. Przypomnijmy też, że w czasach, gdy trawiły Europę wojny i prześladowania religijne, Rzeczpospolita pozostawała ostoją gościnności i tolerancji.

Dzięki temu ukształtował się w polskiej kulturze model patriotyzmu gościnnego, włączającego, inspirującego się najlepszym dorobkiem sąsiadów i całej chrześcijańskiej, europejskiej kultury. Patriotyzmu, dzięki któremu Polakami stawali się ci, którzy Polakami zostać chcieli, bez względu na swoje pochodzenie czy pochodzenie ich przodków. Patriotyzmu, którego oblicze współtworzyli i sławili między innymi św. Królowa Jadwiga, Mikołaj Kopernik, Adam Mickiewicz czy Joachim Lelewel. Patriotyzmu, który – w dialogu z innymi kulturami – kształtował polską literaturę, muzykę, naukę, sztukę, architekturę i obyczajowość.

⁹ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Znak, Kraków 2005, s. 91–92.

W czasach niewoli i narodowego zmagania o niepodległość nasz patriotyzm pozostawał otwarty i solidarny z innymi. Dobrze oddaje to hasło „Za wolność naszą i waszą” ze sztandarów, pod jakimi walczyli i ginęli Polacy w wieku XIX. Symbolizuje to także nasza narodowa nekropolia pod Monte Cassino, gdzie spoczywają bohaterscy polscy żołnierze różnych wyznań i religii. Wymownie przypomina o tym słowa św. Pawła: „nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj”, które stały się dewizą duszpasterza „Solidarności”, błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki. Doskonale obrazuje to niepowtarzalny etos „Solidarności”, który w końcu XX wieku stał się czytelnym, szlachetnym i zwycięskim symbolem dla całego współczesnego świata.

7. Pamięć i przebaczenie. Wspominając wielką i piękną lekcję polskiej historii, trzeba z uznaniem dostrzec i docenić podejmowany dziś wysiłek historyków, organizacji publicznych i poszczególnych obywateli w utrwalaniu, a czasem przywracaniu narodowej pamięci. To dzięki niemu z wdzięcznością przypominamy sobie, a niekiedy dopiero poznajemy imiona narodowych bohaterów. To dzięki niemu pamiętamy o martyrologii tych wszystkich naszych braci i siostr, którzy byli mordowani i prześladowani tylko dlatego, że byli Polakami.

Pamiętając o ich heroizmie oraz męczeństwie, musimy mieć pełną świadomość, że chrześcijaństwo wzywa nas do tego, abyśmy jako naród z odwagą wchodzili na drogę przebaczenia i pojednania. Abyśmy, kultywując pamięć o naszych ofiarach i cierpieniach, próbowali uwolnić ją od paraliżującego bólu, poczucia krzywdy, a czasem wrogości. Chcemy w tym kontekście przypomnieć słowa, jakie do Polaków skierował papież Franciszek: „Spoglądając na wasze najnowsze dzieje, dziękuję Bogu, że potrafiliście sprawić,

by przeważała dobra pamięć: na przykład obchodząc 50-lecie wzajemnie ofiarowanego i przyjętego przebaczenia pomiędzy episkopatami polskim i niemieckim po drugiej wojnie światowej. Inicjatywa, która początkowo angażowała wspólnoty kościelne, zapoczątkowała nieodwracalny proces społeczny, polityczny, kulturowy i religijny, zmieniając historię stosunków między oboma narodami. Przy tej okazji przypomnijmy także deklarację wspólną między Kościołem katolickim w Polsce a Kościołem prawosławnym Patriarchatu Moskiewskiego: jest to akt, który rozpoczął proces zbliżenia i braterstwa nie tylko między dwoma Kościołami, ale również między dwoma narodami¹⁰.

Także dziś jako chrześcijanie wezwani jesteśmy, by pośród dramatycznych, historycznych ran stawać się świadkami opartego o prawdę i miłosierdzie przebaczenia i pojednania. Jesteśmy przekonani, że cierpliwe zabieganie o te wartości, zarówno wobec naszych sąsiadów, jak i wewnątrz kraju, jest nie tylko naszym obowiązkiem, ale także bezcennym wkładem, który jako chrześcijanie wnieść możemy w rozwój naszej umiłowanej ojczyzny.

¹⁰ Przemówienie Ojca Świętego Franciszka do władz oraz korpusu dyplomatycznego, Kraków-Wawel, 27 lipca 2016 r., cyt. za: *Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią (Mt 5, 7). Papież Franciszek w Polsce 27–31 lipca 2016. Przemówienia i homilie*, Michalium, Marki 2016, s. 29–30.

II. WYCHOWANIE DO PATRIOTYZMU

8. Odpowiedzialna polityka historyczna. W wielu krajach, także w naszej ojczyźnie, w budowanie narodowej tożsamości i postaw patriotycznych czynnie włączają się także instytucje państwa, samorządy i politycy. W coraz bardziej zglobalizowanym, zunifikowanym i zaawansowanym technologicznie świecie starania o zachowania własnej tożsamości, wspólną historyczną pamięć, poczucie narodowej solidarności oraz budowanie słusznego szacunku i respektu u innych uznać należy za uprawnione i uzasadnione.

Podkreślając to, chcemy zarazem zauważyć, że chrześcijańska perspektywa staje tu przed swoistym wezwaniem oraz wyzwaniem. Celem roztropnej polityki historycznej jest bowiem jednoczenie ludzi wokół wspólnego dobra, wzmacnianie więzi międzyludzkich i poczucia wspólnoty duchowych wartości ponad różnicami i podziałami. Dlatego w świetle chrześcijańskiego szacunku dla godności człowieka, a także chrześcijańskiej wizji polityki, za nieuprawnione i niebezpieczne uznać należy nadużywanie i instrumentalizowanie pamięci historycznej w bieżącej konkurencji i rywalizacji politycznej. Tam bowiem, gdzie naturalny w polityce spór nasycy się zbyt pochopnie analogiami historycznymi, a argumenty historyczne zastępują racje ekonomiczne, prawne czy społeczne, tam oddala się – a czasem staje się niemożliwa do osiągnięcia – perspek-

tywa godziwego i niezbędnego w społeczeństwie demokratycznym politycznego kompromisu¹¹.

9. Szczególna misja rodziny. Mówiąc o różnych aspektach i wyzwaniach polskiego patriotyzmu, trzeba podkreślić niezastąpioną niczym misję rodziny. W naszej historii, zwłaszcza gdy nie istniało wolne państwo polskie, była ona najważniejszą szkołą patriotyzmu. Także dziś w wolnej Rzeczypospolitej przywilej i moralny obowiązek budzenia i kształtowania postaw patriotycznych, podobnie jak przekaz wiary i wychowanie, spoczywają nade wszystko na rodzinie.

To bowiem w realiach życia domowego, w których wspólnie sprostać trzeba codziennym wyzwaniom, trudom i niepokojom, poznajemy głęboki sens miłości, życzliwości, odpowiedzialności, ofiarności i poświęcenia, na których opiera się patriotyzm. To w rodzinie, w jej szczególnej bliskości, doświadczamy wartości, jakimi są zakorzenienie i solidarność, wierność i wspólnota. To niepowtarzalne dzieje naszych rodzin, w których objawia się całe bogactwo ludzkiej egzystencji, uczą nas, że moralną miarą działań – również tych społecznych czy patriotycznych – winien być nie tylko wzniosły program ideowy, ale także los i twarz konkretnego, żyjącego z nami człowieka. W tych niepowtarzalnych dziejach każdej z rodzin historia narodowa splata się z lokalną specyfiką małych ojczyzn i życiowymi wyborami pojedynczych osób, czyniąc patriotyzm żywym, bogatym i różnorodnym. To w rodzinach rozwijamy naszą osobowość, odkrywamy zdolności i talenty, uczymy się wiary we własne siły, kształtujemy

¹¹ Por. J. Ratzinger, *Kościół – ekumenizm – polityka*, red. i tłum. L. Balter i in., seria: Kolekcja Communio 5, Poznań–Warszawa 1990.

otwartość i życzliwość wobec świata, co z czasem czyni z nas aktywnych obywateli.

Z tych wszystkich powodów polska rodzina winna cieszyć się wsparciem społeczeństwa, samorządu i państwa, a jej rola, kompetencja i odpowiedzialność wychowawcza winna być w samym centrum systemu edukacyjnego. Z tych także powodów żyjemy nadzieję, że jako rodzice, dziadkowie czy krewni nie będziemy szczędzić czasu, by dzielić się z naszymi dziećmi osobistym doświadczeniem oraz wiarą, a także wiedzą o losach naszych rodzin i naszych wspólnot. Dzięki temu miłość społeczna, której nauczymy się w rodzinach, owocować będzie w przestrzeni publicznej dojrzałym patriotyzmem, obywatelskim zaangażowaniem, społeczną i gospodarczą kreatywnością, uczciwością, sumiennością, odpowiedzialnością i solidarnością.

10. Rola szkoły. Naturalnym wsparciem i sojusznikiem rodziny w kształtowaniu postaw patriotycznych winna być polska szkoła. Doświadczenia historyczne pokazują, jak ważny i owocny był trud polskich nauczycieli, którzy w kolejnych pokoleniach kształtowali w Polakach postawy dojrzałego patriotyzmu. Ta szczególna misja szkoły, nauczanie młodego pokolenia o naszej ojczyźnie, o jej historii, współczesności, kulturze, gospodarce, miejscu w Europie i współczesnym świecie, pozostaje nadal aktualna. Dziś jednak, w dobie tak zwanego społeczeństwa informacyjnego, które zalewa nas coraz większą falą rozmaitych, czasem niesprawdzonych lub uproszczonych wiadomości, wyzwaniem staje się nie tylko dostarczenie informacji, ale także, a może przede wszystkim, umiejętność ich sprawdzania, porządkowania i rozumienia. Ważne jest też zatem, aby w polskiej szkole młodzi Polacy nie tylko przyswajali sobie wiedzę na temat ojczyzny, lecz coraz bar-

dzieci uczyli się również tego, gdzie szukać wartościowych źródeł informacji, jak rozpoznawać prawdziwe autorytety i wartości, jak z szacunkiem dla wielkiego narodowego dorobku samodzielnie budować prawdziwy obraz polskiej kultury, historii, życia publicznego i wyzwań, jakie stoją przed Polską, jak być twórczym i kreatywnym, aby dzięki temu w życiu dorosłym aktywnie służyć ojczyźnie. Szkoła jest bowiem także przestrzenią wychowania społecznego, miejscem, gdzie w praktyce realizujemy postawy i wartości wyniesione z domu. To w niej uczymy się koleżeństwa, szacunku wobec starszych, pomocy słabszym, współpracy w grupie i szacunku dla myślących inaczej, a więc postaw i wartości, na których opiera się każdy dojrzały patriotyzm.

Przypominając to, wyrażamy przekonanie, że nauczyciele, we współpracy z rodzicami, kompetentnie i z zaangażowaniem nadal kształtować będą tożsamość narodową kolejnych pokoleń Polaków. Wierzymy, że ważną rolę w tym wielkim zadaniu odgrywać będzie szkolna nauka religii, która do wiedzy i postaw społecznych wnosi bezcenny wymiar miłości bliźniego. Mamy wreszcie nadzieję, że władze rządowe i samorządowe tworzyć będą coraz lepsze warunki dla realizacji tej ważnej i odpowiedzialnej misji polskich szkół i nauczycieli.

11. Zadania ludzi kultury. Odnosząc się do patriotyzmu i narodowej tożsamości, nie sposób też nie wspomnieć o odpowiedzialności twórców, ludzi kultury i mediów, których przywilejem i zadaniem jest poszukiwanie właściwych środków wyrazu, form i symboli, dzięki którym jako wielka i różnorodna narodowa wspólnota możemy się komunikować oraz wspólnie przeżywać nasze doświadczenia, niepokoje i nadzieje.

Zjawisko globalizacji stawia przed nimi tym ważniejsze zadanie ukazywania kolejnym pokoleniom Polaków dramaturgii naszych dziejów, a także piękna polskiej ziemi oraz niepowtarzalnego wyrazu polskiej literatury, muzyki, sztuk plastycznych, filmu czy teatru. A głębokie zmiany społeczne i technologiczne czynią dziś szczególnie istotnym wyzwaniem poszukiwanie odpowiedniego języka ekspresji oraz symbiozy kultury wysokiej z masową, dzięki któremu wielka tradycja polskiej kultury i bezcenne doświadczenia poprzednich pokoleń spotkają się z doświadczeniami dnia dzisiejszego, a także nadziejami i niepokojami pokoleń najmłodszych.

Dlatego wyrażamy nadzieję, że w tej trudnej i odpowiedzialnej wobec tożsamości narodowej misji polscy twórcy cieszyć się będą nadal wsparciem całego społeczeństwa oraz władz samorządowych i rządowych.

12. Harcerstwo, organizacje pozarządowe i samorządowe. Mówiąc o kształtowaniu postaw patriotycznych, chcemy też wspomnieć o ważnej roli organizacji społecznych. Na szczególne wyróżnienie i uznanie zasługuje służący naszej Ojczyźnie ruch harcerski. Polscy harcerze w czasie drugiej wojny światowej, tworząc unikalny wzór patriotyzmu, zapisali najpiękniejsze karty swej historii. Dlatego wychowawcze zaangażowanie tysięcy druhen i druhow, włączające kolejne pokolenia Polaków w piękną tradycję służby Bogu, Polsce i bliźniemu, staje się jednocześnie szkołą koleżeństwa, odpowiedzialności i samodzielności. Warto więc, by władze publiczne wspierały już istniejące drużyny harcerskie, stwarzając jednocześnie warunki do powstawania nowych drużyn.

Ważną rolę do odegrania w tym zakresie mają także inne organizacje społeczne i pozarządowe: organizacje

charytatywne, kluby turystyczne, koła miłośników przyrody, stowarzyszenia historyczne, ruch czytelniczy, kluby sportowe, towarzystwa kultywujące lokalną tożsamość i kulturę. Wszystkie te oddolne inicjatywy społeczne, często ponad podziałami politycznymi, tworzą społeczeństwo obywatelskie, budują narodową solidarność i wspólnotę, przybliżają piękno rodzimej przyrody, kultury i tradycji, stając się szkołą polskiego patriotyzmu. I wszystkie zasługują na szacunek oraz wsparcie.

Trzeba też w tym kontekście docenić rolę samorządów lokalnych. To one, dźwigając odpowiedzialność za codzienny kształt życia lokalnych społeczności, w tym polskiej szkoły, odpowiadają za patriotyczną edukację młodego pokolenia. To samorządy, często ponad politycznymi podziałami, biorą na siebie trud godnego przybliżania, upamiętniania narodowych rocznic i bohaterów. Ponadto to właśnie samorządy kultywują lokalne formy patriotyzmu i tożsamości, dzięki którym polskość wyraża się w całym bogactwie i różnorodności naszych małych ojczyzn.

13. Patriotyzm i sport. Mówiąc o środowiskach odpowiedzialnych za kształt polskiego patriotyzmu, nie sposób nie wspomnieć o jego związku ze sportem. Warto tutaj przypomnieć, że to powstające na przełomie XIX i XX wieku między innymi w Krakowie, Warszawie, Lwowie czy na Górnym Śląsku polskie towarzystwa sportowe budziły i wzmacniały narodową świadomość Polaków. Warto też zauważyć, że we współczesnym świecie wielkie wydarzenia sportowe stały się istotną formą przeżywania tożsamości narodowej i demonstrowania patriotyzmu. Wielka rzesza kibiców, śledząc zmagania swych reprezentantów, nie tylko szuka emocji czy widowiska sportowego, ale doświadcza także i wyraża narodową wspólnotę, dumę i solidarność.

Tę pozytywną wspólnototwórczą rolę pełni sport również na poziomie lokalnym, ucząc wierności, samopomocy oraz przywiązania do barw klubowych i symboli.

Dostrzegając i doceniając to wszystko, trudno zarazem nie zauważyć, że stadiony sportowe bywają niekiedy miejscem niepokojów i agresji, także o podłożu etnicznym. Zdarza się niestety, że kibice, wyrażając swoje emocje i przywiązanie do własnej drużyny, obrażają innych. Chcemy zatem powtórzyć, że także w tym, tak ważnym zwłaszcza dla młodego pokolenia wymiarze życia publicznego, narodowy czy też lokalny patriotyzm nie może być nigdy uzasadnieniem dla wrogości, pogardy i agresji.

Dlatego zwracamy się też z prośbą do sportowców, instruktorów i działaczy sportowych, by młodemu pokoleniu pokazywali sport nie tylko jako obszar zmagania i rywalizacji, ale także jako przestrzeń gry fair, przyjaźni, poświęcenia i szacunku dla rywala.

14. Historyczne rekonstrukcje. Piszac o narodowej pamięci i wspierającej ją polityce historycznej, chcemy również wspomnieć coraz bardziej popularny – nie tylko w Polsce – fenomen rekonstrukcji historycznych. W dobie kultury popularnej i obrazkowej trudno nie dostrzec i nie docenić ich wartości. Wspierane przez władze publiczne, odtwarzane przez pasjonatów historii, przemyślane i dobrze przygotowane rekonstrukcje, podobnie jak interaktywne muzea, zwłaszcza w młodym pokoleniu mogą pobudzać i umacniać zainteresowanie narodową historią.

Jednak i tu potrzebna jest rozważa. Przygotowując tego rodzaju inscenizacje, pamiętać należy o misterium ludzkiej śmierci i cierpienia, lęku i bohaterstwa, których dostojęstwo i tajemnicę nie zawsze da się właściwie ukazać w masowych, plenerowych prezentacjach. Trzeba też pamiętać,

że inscenizacje takie, z konieczności symboliczne i uproszczone, nie mogą wyrazić całej dramaturgii, a czasem grozy i okrucieństwa historycznych sytuacji, które przywołują, co z kolei rodzi ryzyko nadmiernych uproszczeń. Dotyczy to również znaków i symboli narodowych oraz patriotycznych, za wierność którym nasi rodacy niejednokrotnie płacili najwyższą cenę. Nie powinno się ich banalizować, lecz odnosić się do nich z szacunkiem i pietyzmem.

Z chrześcijańskiego punktu widzenia trzeba wreszcie podkreślić, że wojna, choć często ujawnia ludzką wielkość i bohaterstwo, nie jest barwną opowieścią czy przygodą, ale dramatem, cierpieniem i złem, któremu należy zawsze zapobiegać.

ZAKOŃCZENIE

Na zakończenie raz jeszcze chcemy podziękować tym wszystkim, dzięki którym polski patriotyzm jest trwały oraz żywotny. Jednocześnie pragniemy podkreślić, że wielka lekcja polskiego patriotyzmu jest nam wszystkim nie tylko dana, ale i zadana. Polska była, jest i powinna pozostać we współczesnej Europie i świecie symbolem solidarności, otwartości i gościnności.

Dlatego ponownie zwracamy się do rodziców, nauczycieli, przedstawicieli władz publicznych i polityków, urzędników i funkcjonariuszy służb państwowych, samorządowców, twórców kultury i ludzi mediów, duszpasterzy, katechetów, instruktorów harcerskich, działaczy społecznych, historycznych rekonstruktorów i sportowców, aby nie ustawali w kształtowaniu szlachetnego, opartego o chrześcijańską miłość bliźniego, polskiego patriotyzmu.

Chcemy też zadeklarować i wyrazić przekonanie, że Kościół katolicki w Polsce, podobnie jak to czynił w historii, będzie – środkami wynikającymi z jego misji – takie działania doceniał i wspierał.

Dokument przyjęty na 375. Zebraniu Plenarnym
Konferencji Episkopatu Polski

Warszawa, dnia 14 marca 2017 r.



Współczesne peryferie, czyli nowe środowiska społeczno-kulturowe, są dla Kościoła wyzwaniem do ich poznania oraz podjęcia dialogu w duchu poszanowania godności każdego człowieka. Struktury kościelne mają stawać się odpowiednią drogą bardziej dla ewangelizowania niż do zachowania stanu rzeczy. Aby nauczanie Kościoła stało się dojrzsze, winien on korzystać także z nauk społecznych, których konkretne wskazówki pomagają mu pełnić misję zleconą przez Chrystusa (por. Franciszek, *Evangelii Gaudium* 27, 30, 40).

Dla wypełnienia tego zadania Arcybiskup Józef Kupny, Metropolita Wrocławski ustanowił Fundacja Obserwatorium Społeczne.



Fundacja Obserwatorium Społeczne

Obserwatorium Społeczne to chrześcijański *think tank*, który stawia sobie za cel analizowanie rzeczywistości społecznej, pojawiających się nowych prądów kulturowych oraz tendencji politycznych i gospodarczych. Służyć ma to stawianiu diagnozy społecznej, szczególnie rozpoznawaniu nowych wyzwań i zagrożeń, a także wyprzedzającemu formułowaniu sposobów reagowania Kościoła na współczesne zmiany, w duchu spotkania ze światem. Refleksje i działania Obserwatorium Społecznego mają wzmacniać aksjologiczne fundamenty społeczeństwa.

Istotnym elementem aktywności Obserwatorium Społecznego jest promocja myśli społecznej Kościoła oraz formacja i edukacja społeczeństwa według zasad proponowanych przez katolicką naukę społeczną.

Mając na uwadze historię Wrocławia, Obserwatorium Społeczne służy idei pojednania, nie przez niwelowanie istniejących różnic, ale przez dialog religii, kultur, narodów i grup społecznych.

Naukowcy, eksperci, analitycy, twórcy oraz publicyści skupieni wokół Obserwatorium Społecznego zamierzają inicjować i współtworzyć debatę publiczną. Przez współpracę z innymi ośrodkami Obserwatorium Społeczne chce budować pomosty międzyśrodowiskowe i przyczyniać się do podnoszenia jakości życia publicznego.

Obserwatorium Społeczne sięga do tradycji wrocławskich nauk społecznych, a szczególnie nawiązuje do postaci ks. profesora Józefa Majki, który był inicjatorem badań socjologicznych nad religijnością w Polsce prowadzonych przez ośrodki kościelne oraz niekwestionowanym autorytetem w dziedzinie socjologii religii i katolickiej nauki społecznej.

Cele Obserwatorium Społecznego:

- propagowanie niezbywalnej godności człowieka;
- promocja katolickiej nauki społecznej;
- popieranie rozwoju demokracji, państwa prawa, społecznej gospodarki rynkowej oraz społecznej odpowiedzialności biznesu;
- wspomaganie małżeństwa i rodziny, polityki społecznej i demograficznej;
- wspieranie pojednania, porozumienia i dialogu w życiu społecznym;
- inspirowanie, organizowanie i prowadzenie badań naukowych z zakresu nauk społecznych i filozoficznych.

Zapraszamy do współpracy wszystkich, którzy pragną realizować wraz z nami cele Obserwatorium Społecznego, a do debaty wszystkich otwartych na dialog z poszanowaniem godności każdego człowieka.

Fundacja Obserwatorium Społeczne

pl. Katedralny 1

50-329 Wrocław

tel. 713 074 237

e-mail: fundacja@obserwatoriumspoleczne.pl

www.obserwatoriumspoleczne.pl